

Sprawa objęcia sądownictwa przez Radę Stanu.

Z Warszawy donoszą:

W tygodniu ubiegłym wiadomości władze okupacyjne Departament sprawiedliwości, że w krótkim czasie sądownictwo przejdzie w ręce polskie. Tymczasem toczą się z władzami niemieckimi i austriackimi rokowania w tej sprawie.

Według projektu władz, wszystkie działy, z wyjątkiem sądów wojskowych i administracyjnych, objąłby Departament sprawiedliwości, który rozporządza już odpowiednią ilością funkcjonariuszy sądowych i obsadzić może w ciągu kilku tygodni wszystkie posady siłami miejscowymi, poczynając od stanowisk najwyższych.

Jest rzeczą zrozumiałą, że prace przygotowawcze, jak np. ułożenie budżetu sprawiedliwości w związku z całą machiną państwową, oznaczenie etatów etc. — zajmie czas pewien.

Puszczenie w ruch całego aparatu sądowniczego nastąpić ma niebawem.

Wojsko ukraińskie.

Po utworzeniu osobnego pułku ukraińskiego imienia atamana Bohdana Chmielnickiego z komendą w języku maloruskim, Ukraińska Centralna Rada w Kijowie poszła dalej, i uchwaliła w sprawie tworzenia armii ukraińskiej rezolucję następującą: „Ukraińska Rada Centralna przyjęła z zadowoleniem do wiadomości oświadczenie naczelnego dowództwa w sprawie utworzenia pierwszego pułku ukraińskiego oraz uznanie ukraińskiej armji. Stojąc na zasadzie ukraińszczyzny całego życia i uznając ukraińszczyznę wojska za część nieodłączną tego programu, Ukraińska Rada Centralna utrzymuje nadal w mocy uchwały komitetu z (15) 28 kwietnia w sprawie formowania komend rezerwowych dla nowych oddziałów ukraińskich i konieczności wydzielenia Ukraińców w ukraińskie oddziały wojskowe”.

Wojsko litewskie.

„Echo Polskie” z 10 maja donosi:

W Jermakowskiej szkole technicznej odbyło się wczoraj zebranie oficerów i żołnierzy — Litwinów z garnizonu moskiewskiego. Wybrano radę oficerską Litwinów garnizonu moskiewskiego, złożoną z dwóch

oficerów i czterech żołnierzy; Radzie tej polecono kierownictwo organizacji i utrzymanie stosunków z innymi oddziałami tego rodzaju.

Delegaci garnizonu kijowskiego oświadczyli, że w Legionach polskich znajdują się około 2000 Litwinów Między Litwinami i Polakami istnieje jednakże poważne waśni na tle narodowym, wobec czego Litwini legioniści zwrócili się pisemnie i telegraficznie do Litewskiej Rady Narodowej z prośbą o interwencję, nie otrzymawszy jednak odpowiedzi, postanowili wysłać do Piotrogradu swoich delegatów z żądaniem wydzielenia Litwinów z Legionów polskich i sformowania odrębnego bataljonu litewskiego.

Zebrań postanowiono przyłączyć się do delegacji kijowskiej.

Ze świata.

Estetyczna armja. Jak podaje „Progrès medical”, pomiędzy armjami różnych państw na polu higieny a zwłaszcza estetyki pierwsze miejsce zajęła obecnie armja chińska. Mianowicie najnowszym rozporządzeniem wojskowym w Chinach, polecono na koszt rządowy sprawić wszystkim kucharzom wojskowym pilniczki i szczoteczki do paznokci. W ten sposób kultura chińska odniosła stanowcze zwycięstwo nad Europą.

Śmierć przy telefonie. Podczas burzy przywołaną została żona oberżysty Junge w Cuxhaven do telefonu. Zaledwie jednak zdjęła słuchawkę z aparatu upadła nieżywna na ziemię; w chwili gdy zdejmowała słuchawkę, uderzył piorun w przewody telefoniczne, powodując tam natychmiastową śmierć nieszczęśliwej.

Ze sceny i estrady

„Dzwony kornewilskie”, operetka komiczna w 4-act aktach.

Niewiele można żądać od artystów sceny: w Pacanowie, Kozięglowach, Golonogu — ale cośkolwiek i więcej od teatru... chociażby Wielkiego w Lublinie.

Ignorująca sztandar Melpomeny wystawa, tudzież skandaliczne „kryminałem” w języku zakulisowym zwane, wykonanie — jakie w najbardziej bodaj szczegółach cechowały odegrane w dniu wczorajszym na benefis p. Wzorczykowskiego „Dzwony Kornewilskie”, stwierdziły nazbyt wymownie, iż nie zawsze należy przeceniać warunków sceny miejscowej.

W zdumienie wprowadzała obsada przedewszystkiem, w której jedynie beneficjent oraz p. Worch byli możliwymi. Gra natomiast robiła wrażenie jakiegoś popisu domowego z racji imienia babci czy stryja, a śpiewy same przypominały, zaiste, pielgrzymkę do stóp Keltwarji.

Najbardziej jednak raziły wszelkiego rodzaju t. zw. „przygrywki”, skutecznie tak przesadnie, że wzbudzały poprostu żywe współczu-

cie, a tem samem nie pozwalały wysłuchać sztuki do końca.

Z przygrywek tych dowiedzieliśmy się między innymi, jakoby i w Kornewiliu (a jakże!) istniały również kartki na chleb i cukier...

Smutne to wszystko, ale — prawdziwe.

Pan Wzorczykowski opracował rolę nalezycie. Uwydatniło się to w każdej niemal scenie, a zwłaszcza w zakończeniu aktu trzeciego.

Wogóle i tylko p. W. wywiązał się z zadania zadowalająco.

„Lalkowaty” margrabie Henryk de Corneville uosabił w wykonaniu p. Worch nie tyle samego siebie, ile — króla polskiego Kazimierza W.

Nie wiedział też chwilami, co zrobić z rękoma, ale śpieszył zato poprawnie.

Bez zarzutu dostrajali do całości pp. Wlaskier, Zbierzyński i Klefler. Milada.

Kronika

+ Odczyt p. Wiktora Ambroziowicza, z powodu nagłego zasląbnienia prelegenta, w dniu dzisiejszym nie odbędzie się. Odczyt odbędzie się prawdopodobnie w przyszłym tygodniu.

+ Jakże będziemy mi i żniwa w tym roku? Dyr. dep. spraw wewnętrznych Tymczasowej Rady Stanu Łempicki oświadczył współpracownikowi „Godziny Polski”: W kwestji pomysłnych urodzajów horoskopy są wielce wątpliwe, choćby z tych względów, iż z braku nawozów, sprzętów i dobrych nasion i sadzonek, obróbiecie ziemi i zasiewy skutecznym bardzo prymitywnym i niezwykłym późno. Musimy też być przygotowani na to, że urodzaj tegoroczny będzie w porównaniu z rokiem przeszłym procentowo znacznie mniejszym i dlatego przestrzegać należy ja największej oszczędności w szafowaniu produktami pierwszej potrzeby.

+ Jarmark na Kalinowszczyźnie. (i) Pomimo znacznego dowozu bydła i trzody do karmienia czwartkowy jarmark na Kalinowszczyźnie nie był zbyt ożywiony. Kupców było nie wielu; za bydło i trzodę płacono taniej niż zwykle. Z powodu braku paszy — właściciele chętnie wyzbywają się inwentarza co spowodowało zniżkę cen.

+ Ukazany dorożkarz. (i) Dorożkarz L. B. został skazany na zapłacenie 10 kor. kary, lub na dwa dni aresztu za niegrzeczne zachowanie się względem pasażera.

+ Za opór milicji (i) D. B. został ukarany 10 koronami grzywny lub jednym dniem aresztu za opór okazany milicji.

SKŁADAJCIE KSIĄŻKI W REDAKCJI „ZIEMI LUBELSKIEJ” DLA WYPOŻYCZALNI POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ.

Drobne Ogłoszenia

po 10 halerzy za wyraz

KTO MA COŚ NA SPRZEDAŻ? niech się ogłasza za pośrednictwem Drobnych ogłoszeń — w „Ziemii Lub.”

KTO CHCE COŚ KUPIĆ? niech się ogłasza za pośrednictwem Drobnych ogłoszeń — w „Ziemii Lub.”

KTO CHCE SPRZEDAĆ: towary konsumcyjne, przenoszona odzież, lub obuwie, używane meble, lub sprzęty domowe, sprzęty i przybory rolnicze, inwentarz żywy, inwentarz martwy gruntu rolnicze, lasy, lasy na wyrąb, drzewo, gospodarstwo, dom, grunt pod budowę

KTO CHCE KUPIĆ: towary konsumcyjne, przenoszona odzież, lub obuwie, używane meble, lub sprzęty domowe, sprzęty i przybory rolnicze, inwentarz żywy, inwentarz martwy gruntu rolnicze, lasy, lasy na wyrąb, drzewo, gospodarstwo, dom, grunt pod budowę

KTO MA DO WYNAJĘCIA LUB WYDZIERŻAWIENIA: mieszkanie, lokal na sklep, lub gospodę, przedsiębiorstwo przemysłowe itp. itp.

KTO CHCE WYNAJĄC LUB WYDZIERŻAWIĆ: mieszkanie, lokal na sklep, lub gospodę, przedsiębiorstwo przemysłowe itp. itp.

KTO POSZUKUJE POSADY LUB PRACY? KAŻDY NIECH SIĘ OGLASZA W DROBNYCH OGŁOSZENIACH w „Ziemii Lubelskiej”.

KTO POSZUKUJE OFICJALISTÓW LUB ROBOTNIKÓW, KAŻDY NIECH SIĘ OGLASZA W DROBNYCH OGŁOSZENIACH w „Ziemii Lubelskiej”.

DRUKARNIA

„ZIEMI LUBELSKIEJ”

LUBLIN, GUBERNATORSKA № 8

CZYTAJCIE

PORANNE NUMERY „ZIEMI LUBELSKIEJ”

Przynoszące w Lublinie najwcześniej **Komunikaty wojenne i wiadomości telegraficzne**

Zawierające artykuły politycznej i informacyjnej, korespondencje, teletony, drobne wiadomości bieżące oraz bogaty dział wiadomości miejscowych z Lublina i gub. Lubelskiej.